

Z KRAKOWA DNIA 14. KWIETNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia
6go miesiąca Marca 1811.*

FREDERYK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Sprawiedliwości i po wysłuchaniu Naszej Rady Stanu, postanowiliśmy, i postanowimy następujące przepisy względem należytości Pisarzom Sądowym w Xięstwie Naszem Warszawskim:

Art. 1. Pisarze Sądowi przy Sądach Pokoju, w wydziałach pojednawczym i spornym, mocni będą żądać od ekstraktu zaświadczeń, Protokołów i innych dzieł, w tychże Sądach spisanych; gdy tych wyjęcie od stron żądanem będzie, bez względu na liczbę arkuszy.

W Warszawie złoty ieden groszy piętnaście.

W miastach Departamentowych zł. ieden groszy 10.

W miastach Powiatowych złoty ieden.

Oprocz należytości powyższej od Extraktu, strona obowiązana zapłacić *copialia* od arkusza każdego złoty ieden tak w stolicy iak i innych miejscach rachując na każdej stronie po dwadzieścia pięć

wierszy, a w wierszu po ośmnaście sylab.

Art. 2. Opłata podobna należeć będzie pisarzowi od wszelkich kopii i ekstraktów zapadłych wyroków,

Art. 3. Odspisania Oryginalnych Protokołów, i innych aktów Pisarzowi nie się nie należy,

Art. 4. Pisarze przy Trybunałach pierwszej Instancyi, Trybunałach Handlowych mocni będą pobierać od Extraktów zaświadczeń protokołów i innych dzieł w Trybunałach spisanych; gdy tych wyjęcie od stron żądanem będzie, bez względu na liczbę arkuszy.

W Warszawie złotych dwa.

W Miastach Departamentowych i innych, złoty ieden groszy piętnaście.

Oprocz należytości powyższej od Extraktu, strona obowiązana zapłacić *copialia* od arkusza iednego złoty ieden, rachując na każdej stronie po dwadzieścia pięć wierszy, a w wierszu po ośmnaście sylab.

Art. 5. Opłata podobna należeć będzie Pisarzowi tak w stolicy, iak i innych miejscach od wszelkich kopii i Extraktów zapadłych wyroków.

Art. 6. Od spisania oryginalnych pro-

tokółow i innych aktow Sądowych Pisarzowi nic się nie należy.

Art. 7. Pisarze Sądu Appellacyjnego pobierając też samą należytość za *copialia*, co pisarze Trybunałów, mocni będą od Extraktu każdego, bez względu na liczbę arkuszy, żądać złotych trzy.

Art. 8. Od sron, które uboństwo swe udowodniły i od kosztow sądowych uwolnione są, żadney opłaty pisarze żądać nie mogą; jednakże, gdy srona przeciwna, na ponoszenie kosztow, skazaną zostanie, wolno będzie pisarzom, domagać się ściągnienia należytości powyżey przepisanych od srony przeciwney.

Art. 9. Oprócz powyżey dozwoływanych opłat i dekretem Naszym 4 Października 1809 (gdzie takowe mieysce znajdują) objętych, pod żadnym pozorem pisarze od sron nic wymagać nie mogą.

Art. 10. Pisarz, któryby w sprawach szybkiego zadecydowania, w dniu tymże w którym wyrok zapadł, sronie żądającej wydania Extraktu wyroku, Extraktu nie wydał, w innych zaś sprawach, wydanie żądowego Extraktu wyroku, nawięcej przez sześć dni opóźnił, lub któryby wypisow aktow sądowych w artykułach 1 i 4 niniejszego dekretu wspomnianych, sronie żądającej w przeciągu sześć dni niewydał, podlegać będzie za pierwszym razem uchybienia, w każdym z tych przypadkow, karze zawieszenia przez dni czternaście, za drugim, przez miesiąc jeden, a za trzeciem karze utraty urzędu z wolnem od niego poszukiwaniem szkód wszelkich sronie z tey zwłoki wynikłych.

Dopełnienie i umieszczenie w Dzienniku Praw niniejszego Dekretu Ministro-

wi Naszemu Sprawiedliwości polecamy.
(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S.) przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Zgodno z oryg:	<i>Stanisław Breza.</i>
<i>Felix Łubieński,</i>	Zgodno z orygini:
<i>Minister Sprawied:</i>	<i>Minister Serr Stanu.</i>
(L.S.)	<i>Stanisław Breza.</i>

Ant. Jonneman. S. J.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 11 Marca Roku 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Zważając, iż poddani Xięstwa Naszego Warszawskiego, którzy poddanym Austryackim różne należytości pieniężne będąc winni byliby wystawieni na pewne straty, gdyby stosownie do artykułu 5go Dekretu Naszego 7go Grudnia 1809 roku wypadłego, obowiązani byli do płacenia takowych należytości według redukcji tymże Dekretem przepisaney, w ten czas gdy poddani Austryaccy będąc podobnież winni poddanym Naszego Xięstwa Warszawskiego, wypłacaliby oneż biletami bankowemi Austryackiemi według nominalney ich ceny; zważając oraz, iż takowa strata prywatnych, stawałaby się stratą ogólną kraju, za przełożeniem Naszego Ministra Sprawiedliwości, i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu stanowiemy:

Iż we wszystkich przypadkach, gdzie będzie szło o wypłacenie długow, i wszelkich należytości pieniężnych, przez poddanych Xięstwa poddanym Austryackim winnych, ścisła wzajemność zachowaną być ma.

Wykonanie tey woli Naszey, i umie-

ozeczenie iey w Dzienniku Praw, Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow iak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreźnie d. 11go miesiąca Marca roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Zważywszy, iż nieustanowienie dotąd rad Powiatowych w kraju przez traktat Wiedeński do Xięstwa Warszawskiego wcielobym, stało się przyczyną nieuregulowania także podatku ofiary podwyższoney na woysko, który, stosownie do artykułu 4go Dekretu Naszego z daty 14go Czerwca 1810 w miesiącu Marcuroku bieżącego do zapłacenia przypada; chcąc aby wrozićganiu na mocy drugiego Dekretu Naszego z tejże samey daty Praw Finansowych, co do podatku ofiary podwyższoney na woysko z tymczasowego rozkładu uchwalonych przez Ustawę Seymu zeszłego, w dniu 24tym Marca 1809 roku zapadłą, kontrybuenci tegoż podatku w kraju przez traktat Wiedeński do Xięstwa Warszawskiego wcielonym, zbliżeni byli do równości ciężaru, iakim są dotknięci kontrybuenci tegoż podatku w dawnych Xięstwa Warszawskiego Departamentach, i dzielili z niemi ulgę w podatku tym przez Dekret Nasz pod dniem 8mym Czerwca 1810 postanowioną, na przełożenie Naszego Ministra przychodow i Skarbu Xięstwa Warszawskiego, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Aż do dalszego postanowienia do opłaty z tymczasowego rozkładu po-

datku podwyższoney na woysko ofiary, kontrybuenci w kraju przez traktat Wiedeński do Xięstwa Warszawskiego wcielonym, temuż podatko-wi z Prawa podpadający, pociągani będą w iakiey proporcyi, iak się ma w dawnych Departamentach ogół podatku ofiary dwadzieścia cztery od sta do ogółu podatku ofiary podwyższoney opłaconego także tymczasowie w moc Dekretu Naszego dnia 8go Czerwca 1810 roku.

Art. 2. Stosownie do tey zasady Kontrybuenci podatku ofiary podwyższoney na woysko z tymczasowego rozkładu w kraju do Xięstwa Warszawskiego wcielonym, opłacać będą pod tymże tytułem podatek wynoszący siedmnaście dwudziestych czwartych części podatku, iaki iuż osobno, pod tytułem ofiary zachowanej, czyli dwadzieścia cztery od sta do Skarbu opłacać są obowiązani.

Art. 3. Ze zaś z takowego postanowienia niedobór dla Skarbu wynika, obowiązkiem będzie Naszego Ministra Skarbu nie ubliżyć bacności, aby za nastąpieniem stosownie do przepisow Prawa Seymowego i Dekretu Naszego, stały repartycyi podatku ofiary powiększoney na woysko, nietylko zastrzeżona przeciążonym Kontrybuentom bonifikacya, lecz równie i najprzód Skarbowi Naszemu poniesiony niedobór kompensowanym został.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Dekretu, który w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony, Ministrowi Naszemu Skarbu zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow iak wyżej.)

Z Paryża d. 25. Marca.

Chrześć Króla Raymskiego odbędzie

się w kościele Panny Maryi; otrzyma on, iak mówią imiona, Napoleon, Franciszek, Jozef, Karol.

D. 22 b. m. o godzinie 2 po południu Cesarz, siedząc na tronie i otoczony Xżętami familii, Xżętami WW. urzędnikami państwa, kardynałami, ministrami, WW. urzędnikami, osobami ozdobionemi wielkim orłem legii honorowej i czyniącemi służbę officerami, odbierał powinszowania od wielkich ciał państwa. Naypierwey wprowadzony był z zwykłemi obrzędami senat, którego Prezydent, Hrabia Garnier wyraził między innemi w swej przemowie:

"Nayiaśniejszy Panie! Senat przychodzi złożyć W. C. K. Mości naywyższe i naypokorniejsze życzenia z powodu wielkiego zdarzenia, które dopełnia naszych nadziei i zapewnia szczęście nayodleglejszych naszych potomków. U podnożka tronu składamy naypierwey głos radości, który po całym rozlega się państwie z urodzenia lię Króla Rzymskiego. Ludy W. C. K. Mości witają z iednostaynemi okrzykami radości nową tę gwiazdę, która wznosi się na widokręgu Francuzkim, i której pierwsze promienie rozpędzają oślatki przyszlęty ciemności. Opatrzność, która widocznie opiekuje się, Nayiaśniejszy Panie, wysokim Twoim losem, zapowiada światu przez pierworodnego syna, którym państwo udarowała, iż pokolenie Bohatyrskie, które spłodzisz, będzie rownie trwałe, iak sława Twoiego imienia i uflanowienia Twoiego gieniuszu, &c.,

J. C. K. Mość odpowiedział na to: "Senatorowie! Wszystko, co Francya okazuje mi w tey okoliczności wskruś moie serce przenika. Wielkie przeznaczenie moiego syna dopełnione zostanie; przy

miłości Francuzów wszystko mu łatwo poydzie. Przyymuię uczucia, które mi wynurzacie!,,

Arcykanclerz państwa przedstawił potem radę stanu, do której J. C. K. Mość rzekł: "Pragnąłem tego usilnie, czem mnie Opatrzność teraz obdarzyła. Syn moy żyć będzie dla szczęścia i sławy Francyi. Dzieci nasze poświęcą się temu szczęściu i sławie. Dziękuję wam za uczucia, które mi oświadczacie.,,

Po tey audyencyi wprowadzono sąd kassacyyny, izbę rachunkową, radę szkoły główney, sąd Cesarski i resztę duchownych i świeckich władz, które naypokorniejsze swoje życzenia złożyły.

Potem nastąpiła audyencya dyplomatyczna, pod czas której ministrowie zagraniczni przedstawili znakomitsze osoby swojego narodu; iak np. Austryacki Ambasador, Xże Schwarzenberg, Jenerała majora Grüne; Bawarski poseł, Baron Cetto, jenerała jazdy, Hrabiego Wrede; Westfalski poseł, Hrabia Wintzengerode, Ministra skarbowego królestwa Westfalskiego, Hrabiego Bülow, &c.

Senat, rada stanu i inne ciała państwa, które Nayiaś. Cesarzowi hołd złożyły, wprowadzone zostały pod czas dyplomatycznej audyencyi, do Króla Rzymskiego. J. K. Mość leżał w darowanej od miasta Paryża kolebce, która stała na podwyższeniu pod tronowym baldachinem. Przy kolebce stała Hrabina Montesquiou, guwernantka dzieci Francuzkich, za nią dwie podguwernantki, a po prawey i lewey stronie czyniący służbę urzędnicy. Ciała te wprowadzone były iedne po drugich przez Mistrza obrzędów, Hrabiego Sayssel d'Aix, i przedstawione.

Prezydent senatu i najstarszy z sekcyjnych prezydentów rady stanu mieli mowy, na które guwernantka odpowiedziała.

Uchwała senatu pod 19 Marca, którą J. C. K. Mość zatwierdził, zawiera co następuje:

Utworzone będą dwa nowe wielkie urzędy; jeden pod nazwiskiem jeneralnego inspektora brzegów Liguryjskiego morza, drugi jeneralnego inspektora morza północnego. Liczba WW. urzędników, która konstytucją 1804 roku do 8 była oznaczona, pomnożona jest do 10.

Wyrokiem pod d. 23 mianował J. C. K. Mość Wiceadmirala de Winter jeneralnym dozorcą brzegów morza północnego.

Senat wyznaczył d. 20 P. Berton de Sambuy, pierwszemu paziowi J. C. K. Mci, który mu przyniósł wiadomość o urodzeniu się Króla Rzymskiego, 10,000 fr. roczney pensyi. Municypalność tutejsza wyznaczyła także P. Gewers z Amsterdamu, który doniósł miastu z rozkazu J. C. K. Mci o szczęśliwem rozwiązaniu Cesarzowej, dożywołną pensyą.

Jenerałowie Rochambeau i Boyer powrocili przez Morlaix z Angielskiej niewoli do Paryża.

Kardynał Erskine, urodzony w Rzymie z rodziców Szkockich d. 13 Lutego 1753, umarł d. 19 b. m.

Pod d. 24 Marca mianował J. C. K. Mość Wiceadmirala Truguet prefektem marynarki okręgu Hollandyi, Kontraadmirala Lacrofse prefektem morskim 5go okręgu, a Radzcę stanu van der Heim prefektem morskim w Hollandyi.

Wczoray odprawiła się nader okazała parada wojskowa, pod czas której przyjęty Cesarz był z największemi ra-

dości okrzykami.

Wczoray przedstawiony był mięczy innemi do przyłęgi J. C. K. Mci Marszałek Xże Raguzy.

Wyrok Cesarski pod d. 24 Marca rozporządza, iż w Antwerpii, Breście i Tulonie założona byđz maia 3 praktyczne szkoły marynarzy pod nazwiskiem szkół 2giej klasy. Szkoły te przeznaczone są na ukształcenie officerow i kapitanow do wojennych i kupieckich okrętow. Uczniowie tych szkół płacić od siebie będą rocznie po 400 fr. i oprócz tego zapłacać na wchodzie po 240 fr.

D. 26. Marca. — Z Moguncyi nadeszła tu smutna wiadomość, że tam prochowy magazyn na powietrze wysadzony został, przyczem kilku artylerzystow życie utraciło.

Gazeta Francuzka zawiera co następuje: Francuzki okręt, Sześciu Braci, przybył d. 20 na rzekę Nant z ładunkiem drzewa Mahoniowego, skórami, &c. z Londynu.

W Lowanium po odśpiewaniu *Te Deum*, zaśpiewano także *Domine salvum fac Napoleonis progeniem*, i *Domine salvum fac regis Romae matrem*.

Monitor dzisiejszy ogłosił następujący ważny wyrok:

W pałacu Tuilleries d. 25. Marca.

Napoleon Cesarz Francuzow, &c. &c. Na zdanie Nam sprawy przez wyznaczoną kommisysą do roztrząśnienia proponowanych sposobow do zastąpienia na ziemi Naszego państwa cukru, farby indigo, bawełny i innych płodow Indyjskich; na okazanie Nam znaczney ilości rafinowanego cukru z burakow, który ma wszystkie własności i zalety trzcinowego cukru; na okazanie Nam przez radę handlową zna-

czney ilości farby indigo z ziela Farbow-
nik wyciągnioney, którey to rośliny po-
łudniowe departamenta Naszego państwa
podostatkiem dostarczają, i farba ta wy-
rownywa zupełnie co do własności Indy-
skiej; nakoniec wnosząc słusznie z obu
ważnych tych odkryciow, iż państwo Na-
sze uwolnione w krótce zoltanie od 100 mi-
lionow fr. wydatku, które dotąd corocznie
za cukier i farbę indigo z kraiu wychod-
ziły, postanowiliśmy i stanowimy co na-
stępuje:

- Art. 1. W państwie naszym obrocone bydź
maią 32,000 hektarow (morgow) grun-
tu na zasiewanie cukrowych burakow.
2. Minister Nasz wewnętrzny wyznaczy te
32,000 hektarow gruntu w departamen-
tach państwa Naszego, gdzie sieć ty-
tuń, ponieważ na takim gruncie nayle-
piej się buraki udaia.
3. Prefekci Nasi przedsięwzema środki, a-
by wyznaczone na ten koniec grunta w
tym ieszcze roku, a naypoźney w przy-
szłym zupełnie oblane były.
4. W państwie Naszem wyznaczona bydź
ma pewna liczba hektarow zdatego
gruntu na rozmnozenie ziela Farbownik
dla robienienia farby indigo w stosun-
ku potrzebney dla naszych rękodziel-
ni ilości.
5. Minister Nasz wewnętrzny mieć będzie
względ w wyznaczeniu takowych grun-
tow na departamenta zaalpeyskie i po-
łudniowe, gdzie iuż rodzi się Farbow-
nik.
6. Prefekci Nasi dołożą starania, aby wy-
znaczone grunta w tym ieszcze roku, a
naydaley w przyszłym zupełnie far-
bownikiem zalane były.
7. Kommissya wyznaczy, przed 4 Maia do-

godne miejsca na założenie 6 prakty-
cznych szkół, w których dawana bę-
dzie nauka robienia cukru z burakow
podług przepisu chemikow.

8. Kommissya wyznaczy w tymże czasie
dogodne miejsca na założenie 4 prak-
tycznych szkół, dla robienia farby in-
digo z Farbownika.
9. Minister Nasz wewnętrzny uwiadomi pre-
fektow, gdzie takowe szkoły będą za-
łożone i gdzie mają bydź uczniowie po-
sełani. Właścicielom i zasiewaczom
wspomnianych roślin wolno iest słuchać
biegu nauk w szkołach praktycznych.
10. PP. Baruel i Isnard, którzy wydosko-
nali wyciąganie cukru z burakow, ma-
ią bydź dyrektorami dwoch powyż-
szych szkół.
11. Nasz Minister wewnętrzny wyliczy im
potrzebną sumę do założenia tako-
wych szkół i na ich wynagrodzenie;
summa ta wzięta ma bydź z miliona
frankow, któryśmy temuż ministrowi
w roku terażnieyszym na zachęcenie ro-
bienia cukru i farby indigo wyznaczyli.
12. Od 1 Stycznia 1813 na zdanie Nam
sprawy przez Naszego Ministra wewnę-
trznego będzie cukier i indigo z obu In-
dyy zakazany i uważany jako towar
Angielskiej roboty lub z handlu Angiel-
skiego pochodzący.
13. Nasz Minister wewnętrzny ma zlecenie
wykonać niniejszy wyrok.

(Podp.) *Napoleon.*

Z Akwisgranu d. 22 Marca.

Wielkie relikwie, które w skarbcu tuteyszego katedralnego kościoła chowane są w złotej skrzynce, i które w roku 799 Jan Patryarcha Jerozolimski posłał Karolowi Wielkiemu, pokazywane

bywałą wiernym co siedem lat od 10 do 24 Lipca. Uroczyście wystawienie tych relikwii nastąpi więc roku teraźniejszego.

Z Londynu d. 18 Marca.

(Z Monitora.)

Wypis z listu z Lizbony pod d. 1 Marca. — Zywności są tu coraz radsze. Lubo Amerykanie dowożą nam wiele bardzo mąki, nie wystarcza ta jednak na potrzeby nasze. Wiele znakomitych rodziny, które z wewnątrz kraju przeniosły się do Lizbony, proszą chleba po ulicach. Syr i masło są tu nader drogie. Woły, które przyprawdzają tu z Vigo, Oporto i Alentejo zaraz są zabijane i mięso z nich prawie bywa rozdrapane. Lecz i ten załitek nie długo trwać będzie, i tak tylko ustanie, woysko żywić się będzie musiało solonem mięsem. (*)

Przy wyspach Bahama panowały w Listopadzie tak okropne burze, iakich od dawna nie pamiętają: zatopiło się 200 okrętów, wiele osób utraciło życie i osadnicy ponieśli niezmierne szkody.

List z Buenos - Ayres żali się na ustanie tamtejszego handlu. Junta tamtejsza wszystko znosi, co tylko ma związek z powagą Królewską, &c.

Z Wiednia d. 23. Marca.

(Z Gazety Hamburskiej.)

Drukarzom i dozorcóm drukarni rządowej przydano na nowo straż i mają znowu tajemną robotę. Nie ma wątpliwości, iż inne jeszcze środki względem skarbu ogłoszone zostaną. Ministrowi skarbowemu, Hrabie mu Wallis, podanych zostało od kilku miesięcy bardzo wiele projektów i planów, dążących do ulepszenia skarbu. Przeczytał je wszystkie z rozumą, obrał z nich naj-

dogodniejszy i ułożył trwale na przyszłość systema. Nieinterelowny ten i godny mąż, którego prywatny majątek najlepiej jest urządzony, pracuje codziennie od rana do wieczora, a często do późnej nawet nocy, i dał swoim podległym przykład pracowitości.

Xże Mikołaj Esterhazy, którego dochody z znacznych dóbr w Węgrzech do 5 milionów ztr. rachują, mianował pierwszego kompozytora muzycznego naszych czasów, P. Cherubini, po śmierci Haydna swoim kapelmajstrem. Mieszkać on będzie na przyszłość w Eisenstadt, mieście mieszkania tego Xcia; ma 12,000 złr. w konwencyney monecie roczney płacy, stoł, mieszkanie i własny ekwipaż.

Pani Sefsi zmwioną została do tutejszego Cesarskiego teatru. Jestoną, wraz z siostrą swoją w Rzymie bawiącą, najlepszą z żyjących teraz śpiewaczek, i pobierać będzie miesięcznie 100 czerw. złotych.

Z Kassel d. 26. Marca.

Hrabia Rambutteau, szambelan Nay Cesarza i Króla, przybył tu wczoray z Paryża i oddał J. K. Mci list od wysokiego iego Brata, donoszący o urodzeniu się Króla Rzymskiego. Uroczyłości z powodu szczęśliwego tego zdarzenia nastąpią tu w czwartek i piątek. J. K. Mość chcąc i pragnąc uwiecznić dobrodziejstwem dla swoich poddanych urodzenie się Następcy Cesarza, wysokiego swojego Brata, iako nader ważny wypadek dla iego dynastyi i wszystkich sprzymierzonych z Francją krajów, raczył 42 woyskowym darować kary, na które byli skazanemi.

Zwożą już materyały do wystawienia tu

(*) Przypisek Monitora. Anglii nazywają to obroną Portugalii!

nowych koszar, których budowa wkrótce się rozpocznie.

Z Neapolu d. 8. Marca.

Mówią tu o zebraniu się korpusu wojska w Castro w Kalabrii, i mniemają, że Monarcha nasz znowu tam poiedzie.

Z Madrytu d. 6. Marca.

P. Matthieu Favier, były ordonator wojska w Niemczech, mianowany jest przez Cesarza intendentem wojska obserwacyjnego w południowej Hiszpanii.

W obozie pod Kadyxem nie zaszło nic nowego. Wkrótce jednak przedsięwzięta ma być wyprawa przeciw Leon. Bombardowanie Kadyxu odnowiane jest czasami. Falszem jest, iakoby z wojsk z pod Kadyxu niektóre odciągnięone zostały; owszem oblegający korpus, który składa się zawsze z czterech zupełnych dywizy, otrzymał posiłki.

Z Hamburga d. 1. Kwietnia.

Cesarsko rządząca kommissya obrała dzień wczorajszy na obchód wielkiego zdarzenia, które wszystkich serca radością napęlnia, spajając ściślejsze związki między Napoleonem Wielkim i mieszkańcami obszernego jego państwa, i nadaie trwałość jego dynastyi i zasadom rządu przez urodzenie się Króla Rzymskiego. Gdy wszystkie dzwony oznaymiły o uroczystości dnia tego i w wszystkich kościołach protestanckich odprawily się nabożeństwa, udał się Wielkorządca, Xze Eckmühl, z członkami rządzącej kommissyi, otoczony wojskowemi i cywilnemi władzami, o godzinie 12 do kościoła katolickiego, gdzie przy licznej zgromadzeniu ludu odśpiewane zostało przy dobrze dobranej muzyce *Te Deum*. Z kościoła udał się Xze z całym orszakiem na wielki rynek,

gdzie odprawił z wojskiem ćwiczenia. O godzinie 8 w wieczor zebrała się w jego pałacu znaczna kompania, która niespodziewanie zabawioną została małą reprezentacją, daną przez kilku aktorów teatru francuzkiego w ubiorach wojskowych, wksztalcie dyalogu, przeplatane go piosnkami stosownemi do uroczystości. Potem nastąpił bal, który trwał do późney nocy. Całe miasto było w wieczor wspaniale oświetlone, a o 10 dany był faierwerk na moście Lombardskim.

Z Konstantynopola d. 10. Lutego.

Do obozu W. Wezyra spieszą posiłki; teraz podają jego potęgę do 50,000 ludzi, a przybydź mu wkrótce ma 60,000 ludzi pod rozkazami Wely baszy.

Wysłanie Kapitana baszy i Hosra baszy do Azyi sprawiło, iż dostawianie kontyniensow do obozu W. Wezyra idzie z pośpiechem. Dla wynagrodzenia pilnych i przychylnych Porcie baszow przestano 20 honorowych futer i 200 kaskow. Wiadomo, iż Kapitan basza popłynął z flotyllą dla przymuszenia Galeong-Oglu, ajana Kemlichu, do postuszeństwa i dostawiania kontyniensu. Teraz odbieramy wiadomość, iż Galeongi-Oglu iak tylko dowiedział się o zbliżaniu się W. admirała, posłał zaraz syna swojego do niego z wielkimi podarunkami i przyrzeczeniem wierności W. Sułtanowi i dostawienia natychmiast 30,000 ludzi do terazniejszey kampanii. Kapitan basza przestał na tem, posłał mu nawzajem honorowe futro w podarunku i zapewnił go o łasce W. Sułtana.

Około uzbroienia i wyporządzenia floty z pośpiechem pracują, która w Kwietniu naypóźniej wyjdź będzie mogła pod żagle.